

**Sygn. akt I ACa 468/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki
Sędzia:	SA Alicja Surdy
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala (spr.)
Protokolant	sekr.sądowy Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2012 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.

przeciwko M. M.

o zaniechanie czynów nieuczciwej konkurencji

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 23 listopada 2011 r. sygn. akt IX GC 398/09

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt III ppkt 1) w ten sposób, iż odsetki ustawowe zasądza od dnia 24 listopada 2011 r. a powództwo o odsetki za okres wcześniejszy oddala;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od M. M. na rzecz Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów procesu za II instancję.

Sygn. akt I ACa 468/12

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w Lublinie uwzględniając częściowo powództwo Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. zakazał pozwanemu M. M. oferowania i wprowadzania do obrotu petard o nazwach i kodach wskazanych w wyroku w opakowaniach używanych przez powodową Spółkę dla produktów w postaci petard o nazwach i kodach wskazanych w wyroku (pkt I), nakazał pozwanemu usunięcie skutków dokonanych naruszeń przez wycofanie opisanych petard znajdujących się



w celu ustalenia powyższej okoliczności. Sąd miał przy tym na uwadze, że dla oceny ryzyka wystąpienia konfuzji istotne jest zachowanie przeciętnego odbiorcy w zwykłych warunkach obrotu. Podkreślił też, że dobra konsumpcyjne jednorazowego użytku kupuje się niejako automatycznie, nie koncentrując uwagi na finezyjnych różnicach w zakresie oznaczeń indywidualnych. Porównując zatem opakowania należy brać pod uwagę ich ogólne podobieństwo a zatem wrażenie jakie wywierają w całości na nabywcę, niż przywiązywać wagę do ich drobnych nieistotnych różnic. Uwzględniając powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, iż podnoszone przez pozwanego różnice w wyglądzie opakowań nie miały znaczenia dla oceny wystąpienia ryzyka konfuzji. Przy ocenie decydujące są zwłaszcza: układ kolorystyczny opakowania, użyta czcionka, rozłożenie napisów czy też kształt opakowania. Oceniając te elementy Sąd Okręgowy uznał, iż podobieństwo przedmiotowych opakowań nie budziło wątpliwości, gdyż w zasadzie są one identyczne.

Oceniając możliwość wprowadzenia klientów w błąd w warunkach w jakich produkt – materiały pirotechniczne – wprowadzane były do obrotu Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę na fakt, iż pozwany prezentował przedmiotowe towary w ofercie internetowej podając nazwy tych towarów, podstawowy opis oraz zdjęcie. Na zdjęciach tych nie znajduje się nazwa firmy pozwanego. Jest zatem niewątpliwe, że opisany sposób oferowania towarów także stwarzał ryzyko i możliwość wprowadzenia w błąd potencjalnych nabywców, którzy produkty o określonych nazwach kojarzyli z firmą powódki a nie pozwanego, a to dlatego, że powódka wcześniej wprowadziła te towary do obrotu i w momencie ich sprzedaży przez pozwanego posiadała już na rynku ugruntowaną pozycję jako wiodący importer artykułów pirotechnicznych. Pozwany w toku procesu w żaden sposób nie udowodnił, iż powódka wiedziała i tolerowała fakt, iż produkty w tych samych opakowaniach i z własnym logo wprowadzają do obrotu także inni przedsiębiorcy.

Dla ustalenia wysokości poniesionej przez powodową Spółkę wysokości szkody Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Według biegłej poniesiona przez powódkę szkoda sprowadzająca się do utraconych korzyści z powodu działania pozwanego

w warunkach uznanych za czyn nieuczciwej konkurencji stanowi kwotę 54.246,14 zł. Opinię biegłej W. S. Sąd Okręgowy uznał za logiczną, wyczerpującą i fachową. Sąd pominął natomiast uzupełniającą opinię biegłej, gdyż biegła miała dokonać ustaleń w oparciu o m.in. dokumenty księgowe pozwanego – przede wszystkim zakupu i sprzedaży produktów. Tego rodzaju dokumentami nie są natomiast dowody w postaci zamówień towarów przez pozwanego, które biegła przyjęła za podstawę opinii uzupełniającej. Zamówienia nie świadczyły o zakupie określonych w nich towarów.

Z przedstawionych względów Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w omówionym zakresie, oddalając dalej idące żądania. Rozstrzygnięcie oddalające powództwo uprawomocniło się. Orzeczenie o kosztach procesu Sąd Okręgowy oparł na treści przepisu art. 98 kpc. Zasądzona kwota obejmuje opłatę od pozwu, koszty związane z powołaniem biegłego oraz koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika.

**Apelację** od powyższego wyroku w części uwzględniając powództwo i orzekającej o kosztach tj. co do pkt I-III i V wniósł pozwany zarzucając:

1. naruszenie mogących mieć wpływ na treść wyroku istotnych przepisów postępowania, a mianowicie:
  - a) art. 278 § 1 kpc przez oparcie ustaleń faktycznych co do podobieństwa produktów w stopniu mogącym mieć wpływ na nabywców spornych produktów i opakowań z pominięciem dowodu z opinii biegłego zwłaszcza, że pozwany kwestionował zdolność odróżniającą kolorystyki opakowań (zastosowane w nich elementy jak tzw. trupia czaszka czy obrazy rozbłysków oraz dobór kolorystyki nie mają zdolności wyróżniającej),
  - b) art. 233 § 1 kpc przez pominięcie przy ocenie dowodów części zeznań świadka K. M., w których przyznaje on, że nie dokonywał ostatecznego „rozkładu” spornych opakowań, a więc nie był on autorem ostatecznego kształtu jak również nie rozważenia przy ocenie tego dowodu argumentów przedstawionych przez stronę pozwaną w toku procesu oraz pominięcie przy ustaleniu autorstwa tych projektów argumentów pozwanego dotyczących okoliczności uzyskania

przez chińskiego dostawcę pozwanego ochrony wyłącznej na sporne wzory opakowań na terytorium Chińskiej Republiki ludowej, której przesłanką jest wykazanie praw do tych wzorów, na które zostały wydane świadectwa ochronne a także pominięcie okoliczności oznaczania przez pozwanego oferowanych przez niego produktów jego logo i informacjami dotyczącymi nazwy i adresu importera oraz przez przyjęcie, że zamówienia na towar nie należą do „dokumentów księgowych” pozwanego jak również, że świadczą one wyłącznie o zamówieniu towaru a nie jego zakupie,

c) art. 227 kpc przez oddalenie wniosku dowodowego z zeznań świadka C. W., na okoliczność przysługiwania praw autorskich do spornych projektów dostawcom pozwanego,

d) art. 15 ust. 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przez zaniechanie określenia w wyroku wysokości opłaty ostatecznej, obliczonej jako opłata stosunkowa od ustalonej wartości przedmiotu sporu, a w konsekwencji naruszenie art. 98 § 1 i § 2 kpc przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda nienależnej w części opłaty sądowej podlegającej w tej części tj. ponad kwotę 2.713 zł zwrotowi z urzędu na rzecz powoda na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych;

2. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału polegająca na przyjęciu, że pozwany wprowadzał w błąd odbiorców co do składników, ilości i jakości oferowanych produktów;

3. naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie:

a) art. 455 kc w zw. z art. 481 § 1 kc przez zasądzenie odsetek od zasądzonej na rzecz powoda kwoty odszkodowania tj. 54.246,14 zł, od daty doręczenia pozwu pozwanemu tj. 11 grudnia 2011 r., (prawidłowo powinno być 2009 r.) w sytuacji, gdy powód wcześniej nigdy nie określił wysokości swojego roszczenia (ani w pozwie ani w wezwaniu do zapłaty), nie wystąpiło zatem opóźnienie pozwanego,

b) art. 10 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przez przyjęcie, że wprowadzenie w błąd co do osoby importera objęte jest dyspozycją tego przepisu,

c) art. 10 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w zw. z art. 18 ust. 1 i 2 tej ustawy przez zakazanie pozwanemu oferowania i wprowadzania do obrotu oraz wycofania z obrotu i zniszczenia opakowań produktów wskazanych w pkt I i II zaskarżonego wyroku przez opisanie tych produktów za pomocą nazw rodzajowych i kodów określających rodzaj produktu, bez względu na jego producenta.

Wskazując na przedstawione zarzuty skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części

i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja** pozwanego co do zasady nie zasługuje na uwzględnienie. Za uzasadniony należy uznać tylko zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego w zakresie przepisu art. 455 kc w zw. z art. 481 § 1 kc. W sprawie nie budzi wątpliwości, iż termin spełnienia przez pozwanego świadczenia podlega regulacji określonej w art. 455 kc, co oznacza, że pozwany winien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty. Przy czym wezwanie do zapłaty musi być skonkretyzowane i wskazywać wysokość kwoty, której zapłaty domaga się wierzyciel. Nie jest kwestionowane, iż powodowa Spółka nie określiła wysokości swojego roszczenia odszkodowawczego ani w wezwaniu do zapłaty ani w złożonym pozwie. Oświadczenie wskazujące na wysokość dochodzonej kwoty zostało złożone przez pełnomocnika powoda dopiero na rozprawie w dniu 9 listopada 2011 r. /k.827/ i dopiero ten moment

może być potraktowany jako wezwanie do zapłaty. Zasadzenie w całości tej kwoty w wyroku z dnia 23 listopada 2011 r. powoduje powstanie stanu wymagalności i oznacza, iż od następnego dnia pozwany znajduje się w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia uzasadniającym zasądzenie odsetek od dnia 24 listopada 2011 r. Zasadzenie odsetek od daty wcześniejszej stanowi naruszenie art. 455 kc w zw. z art. 481 § 1 kc. Nie można uznać, że dłużnik znajduje się w opóźnieniu uzasadniającym obciążenie go odsetkami, jeśli nie miał wiedzy o wysokości żadanego przez wierzyciela świadczenia. Całkowicie nieuprawniony jest pogląd powodowej Spółki zawarty w odpowiedzi na apelację, iż doręczenie pozwanemu odpisu opinii biegłej stanowi wezwanie do spełnienia świadczenia. Wezwanie takie musi bowiem pochodzić od wierzyciela i być wyrazem jego woli. A jak wyżej wskazano określenie wysokości dochodzonego świadczenia miało miejsce dopiero na rozprawie w dniu

9 listopada 2011 r. poprzedzającej wydanie wyroku. Skoro pozwany nie uiszczył tej kwoty w terminie wynikającym z art. 455 kc (w praktyce zaakceptowany jest pogląd, iż jest to termin 14 dni) i została ona zasądzona (określona) wyrokiem z dnia 23 listopada 2011 r. zasadne jest przyznanie odsetek od dnia następnego czyli od dnia 24 listopada 2011 r. na mocy art. 481 § 1 kc. W tym też zakresie uwzględniając wnioski apelacji Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok zasądzając odsetki ustawowe od dnia 24 listopada 2011 r. i oddalając powództwo o odsetki za okres wcześniejszy.

W pozostałym zakresie zarówno zarzuty jak i wnioski apelacji nie zasługują na uwzględnienie. Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowej oceny zgromadzonych dowodów

i w konsekwencji prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących popełnienia przez pozwanego czynu nieuczciwej konkurencji. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wskazać należy, iż jest on całkowicie chybiony i gołosłowny. Aby zarzucić skutecznie naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN

z 18.01.2002 r. sygn. I CKN 132/01, Lex nr 53144). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postan. SN z 10.01.2002 r. sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136). Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby

w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków

z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych faktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z 27.09.2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Uzasadnienie apelacji przedstawia jedynie zaprezentowanie własnego poglądu skarżącego sprowadzającego się do twierdzenia o braku podobieństwa pomiędzy przedmiotowymi opakowaniami i braku ryzyka wprowadzenia w błąd, bez wykazania błędów w rozumowaniu sądu. Całkowicie nieuprawnione jest kwestionowanie przez skarżącego ustaleń sądu co do autorstwa wyglądu opakowania oparte na zeznaniach świadka K. M.. Wbrew tezie apelacji świadek ten potwierdził, iż jest autorem projektów graficznych opakowania. Takie wypowiedzi świadka jak: „ja projektowałem całość opakowania”, „projektowałem graficznie całość opakowania” /k. 538/, „jestem autorem rozłożenia graficznego na tym opakowaniu” i „ja te zdjęcia ułożyłem

w określony projekt graficzny i naniosłem napisy” /k.539/ w powiązaniu

z treścią umów zawartych przez powodową Spółkę ze świadkiem uprawnia do wniosku, iż to świadek jest autorem grafiki spornych opakowań. Przytoczony

w zarzutach apelacji wniosek wyprowadzony przez skarżącego z zeznań świadka nie daje podstaw do odmiennych ustaleń. Również bez wpływu na treść ustaleń sądu muszą pozostać kwestie podniesione przez pozwanego

w odpowiedzi na pozew, które dotyczą praw autorskich przedsiębiorców chińskich. Jakkolwiek faktem jest, iż sąd pierwszej instancji nie odniósł się do tej kwestii w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, to jednak pozostaje to bez

wpływu na treść wyroku. Podkreślić bowiem należy, iż przedmiotem żądania pozwu nie jest ochrona praw autorskich do przedmiotowych opakowań jako dzieła, ale ochrona oparta na przepisach ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przysługująca przedsiębiorcy, który pierwszy wprowadza do obrotu określony towar w określonych opakowaniach. Podobnie nie ma znaczenia fakt rejestracji uzyskanej przez firmy chińskie w Urzędzie Chińskiej Republiki Ludowej ds. Ochrony Własności Intelktualnej. Podstawą żądania pozwu nie są przepisy dotyczące praw własności przemysłowej i wynikające z nich prawa bezwzględne. Ponadto podmioty wskazywane przez pozwanego nie uzyskały takiej ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przewidzianej przepisami ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (Dz. U. Nr 119 z 2003 r., poz. 1117 ze zm.). Zasadniczą okolicznością jest jednak to, iż spór nie dotyczy praw własności przemysłowej do wzorów użytkowych, znaków towarowych czy wzorów przemysłowych. Z przedstawionych względów przedłożone do akt dokumenty nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Również pozostałe kwestie wskazane jako argumenty świadczące o wadliwej ocenie dowodów (sposób oznaczania opakowań przez pozwanego oraz ocena dokumentów zamówienia) nie mogą prowadzić do zakwestionowania wniosków sądu pierwszej instancji. Skarżący nie wykazał, iż okoliczności te zostały przez sąd pominięte w sposób, który ma wpływ na treść rozstrzygnięcia. Jakkolwiek nie zostały one przez Sąd Okręgowy szczególnie uwypuklone, to nie ma jednak podstaw do kwestionowania końcowej oceny stanu faktycznego sprawy. Logicznie uzasadniony jest pogląd sądu pierwszej instancji, iż dokumenty zamówienia towaru nie świadczą o ilości i rodzaju ostatecznie zakupionego towaru. Przy czym należy podkreślić, iż apelacja nie zawiera żadnych zarzutów wskazujących na końcowo wadliwą ocenę dowodu z opinii biegłej, co prowadzi do wniosku o braku podstaw do zakwestionowania ustaleń sądu opartych na tej opinii.

Przy tak sformułowanych zarzutach Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny dowodów. Uznając bezzasadność powyższego zarzutu Sąd Apelacyjny uznał, iż ustalenia sądu pierwszej instancji są prawidłowe i nie zostały skutecznie podważone przez apelujących. Podkreślić przy tym należy, iż generalnie stan faktyczny sprawy

w jego zasadniczych elementach nie był pomiędzy stronami sporny. Sprawa niniejsza była rozpoznawana w trybie postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, co rodzi określone konsekwencje związane z obowiązującą wówczas prekluzją dowodową. Pozwany ani w odpowiedzi na pozew, ani na późniejszym etapie postępowania nie kwestionował, iż powodowa Spółka wprowadzała do obrotu towar w spornych opakowaniach i dokonała tego z pierwszeństwem przed pozwanym oraz, iż jest znanym importerem wyrobów pirotechnicznych. Nie były też sporny wygląd opakowań. Pozwany przyznał też, iż towary sprzedawane przez obie strony pochodziły z C., ale były to różne produkty. Taki stan faktyczny wynika z ustaleń sądu i nie może być kwestionowany. Spór pomiędzy stronami sprowadzał się do kwestionowania oceny podobieństwa opakowań oraz oceny czy zachowanie pozwanego polegające na wprowadzeniu towarów do obrotu w określonych w pozwie opakowaniach wyczerpuje znamiona czynu nieuczciwej konkurencji

w rozumieniu art. 10 ust. 2 cyt. ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Przy czym podnieść należy, iż odpowiedź na pozew nie zawiera żadnych zarzutów i dowodów zmierzających do wykazania braku podobieństwa opakowań.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestia ustalenia przez Sąd Okręgowy podobieństwa spornych opakowań została ustalona prawidłowo i brak jest podstaw do jej podważania. Za nieuzasadniony należy uznać zarzut naruszenia art. 278 § 1 kpc poprzez oparcie ustaleń sądu w tym przedmiocie z pominięciem opinii biegłego. Zgodnie z przywołanym przepisem sąd jest zobligowany do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, gdy przedmiot sprawy wymaga wiadomości specjalnych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego będące przedmiotem sporu opakowania materiałów pirotechnicznych, a zasadniczo ich wygląd

i strona graficzna nie należą do przedmiotów skomplikowanych. Ich porównanie i ocena podobieństwa z punktu widzenia oceny uważnego, przeciętnego konsumenta jest możliwe i dopuszczalne przez sąd i nie wymaga wiadomości specjalnych – fachowych. W orzecznictwie przyjmuje się także, że w celu ustalenia typowej reakcji przeciętnego konsumenta w określonym przypadku sądy muszą polegać na własnej umiejętności oceny (por. uzasad. wyroku SN z dnia 14 października 2009 r., sygn. V CSK 102/09, Lex nr 558623). Dokonana przez sąd orzekający ocena wszystkich elementów składających się na całość opakowania z uwzględnieniem ich rodzaju, sposobu zakupu niewymagającego wysokiego poziomu uwagi i wnikliwości (zakup w sklepach samoobsługowych) jest prawidłowa

i uwzględnia całość graficznego wyglądu opakowania, także elementów odróżniających. Skarżący nie wykazał, aby w tej ocenie sąd pierwszej instancji wadliwie dopasował ogólne kryteria takiej oceny do konkretnego opakowania. Jest oczywiste, że zarówno obrazy rozbłysków, nazwy jak i trupia czaszka nie są elementami zastrzeżonymi (jako znak towarowy) tylko dla powodowej Spółki. Jednakże istotny dla rozstrzygnięcia jest sposób ich usytuowania, kształt, kolorystyka w porównaniu z opakowaniem powodowej Spółki. W ocenie Sądu Apelacyjnego porównanie opakowań jako całości, z uwzględnieniem grafiki, napisów, czcionki, kolorystyki i rodzajowo tożsamego towaru musi prowadzić do podobieństwa graficznego tych opakowań. Należy podnieść też, że sam fakt, iż opakowanie zawierało informację o importerze, która nie była eksponowana, przy rodzaju towarów, których zakup odbywa się w warunkach mniejszej uwagi, w żaden sposób nie może prowadzić do wniosku o braku podobieństwa. Nie ulega wątpliwości, iż przy wyborze takich towarów uwaga kupującego nie jest skierowana na pisaną niewielką czcionką instrukcję obsługi i dane importera. Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, iż ocena takich elementów jak kolorystyka, grafika, sposób rozmieszczenia czyli ocena podobieństwa opakowań jest możliwa do dokonania samodzielnie przez sąd orzekający. Zauważyć też należy, iż w odpowiedzi na pozew pozwany nie podniósł żadnych twierdzeń ani zarzutów dotyczących kwestii braku podobieństwa spornych opakowań, nie wnosił też o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, co w warunkach prekluzji wynikającej z obowiązującego wówczas przepisu art. 479<sup>14</sup> § 2 kpc dodatkowo czyni bezskutecznym podnoszenie na tym etapie tego rodzaju zarzutów. Z przedstawionych względów zarzut naruszenia art. 278 § 1 kpc jak również sprzeczności ustaleń faktycznych sądu w zakresie podobieństwa i wprowadzenia w błąd odbiorców należało uznać za całkowicie nieuzasadniony. Można zgodzić się ze skarżącym tylko co do twierdzenia, iż nie można twierdzić, że przedmiotowe opakowania wprowadzają w błąd co do ilości oferowanych produktów.

Kończąc ocenę zarzutów naruszenia prawa procesowego za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 227 kpc. Przede wszystkim zauważyć należy, że przepis ten określa jedynie jakie fakty są przedmiotem dowodu, stanowiąc, iż są to fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Twierdzenie, iż przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności nie mające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru. Skoro przyczyną odmowy dopuszczenia dowodu z zeznań świadka C. W. był fakt, iż dowód ten nie dotyczy okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia /k. 459/ i skarżący nie podważył zasadności tego poglądu, podnoszony zarzut musi być uznany za bezzasadny. Jak już wyżej wskazano kwestia przysługiwania innemu podmiotowi praw autorskich do dzieła w postaci wzoru opakowań nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia. W tej sytuacji nie ma podstaw do uznania decyzji sądu orzekającego za wadliwą i nie ma też podstaw do przeprowadzenia tego dowodu przez Sąd Apelacyjny, gdyż nie ma on charakteru nowości (art. 381 kpc)

Nieuzasadniony jest również zarzut apelacji dotyczący określenia wysokości opłaty ostatecznej od pozwu i obciążenia nią pozwanego. Pozwany zgodnie z regułą wynikającą z art. 98 kpc został obciążony obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda. Wysokość tych kosztów została prawidłowo ustalona po wydaniu wyroku, co ostatecznie zostało przesądzone postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 czerwca 2012 r. /k.928-930/.

W prawidłowo zatem ustalonym stanie faktycznym sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego w zakresie przepisów cyt. ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Zgodnie z treścią przepisu art. 10 ust. 1. czynem nieuczciwej konkurencji jest takie oznaczenie towarów lub usług albo jego brak, które może wprowadzić klientów w błąd co do pochodzenia, ilości, jakości, składników, sposobu wykonania, przydatności, możliwości zastosowania, naprawy, konserwacji lub innych istotnych cech towarów albo usług, a także zatajenie ryzyka, jakie wiąże się z korzystaniem z nich zaś ust. 2 wskazuje, że czynem nieuczciwej konkurencji jest również wprowadzenie do obrotu towarów

w opakowaniu mogącym wywołać skutki określone w ust. 1, chyba że zastosowanie takiego opakowania jest uzasadnione względami technicznymi. Należy wyraźnie podkreślić, iż istota czynu nieuczciwej konkurencji opisanego w art. 10 cyt. ustawy polega na wprowadzającym w błąd działaniu lub zaniechaniu w odniesieniu do towarów (opakowań) lub usług, a nie na naruszeniu praw podmiotowych. Podmiot dopuszczający się czynu nieuczciwej

konkurencji o znamionach opisanych w art. 10 cyt. ustawy nie tyle narusza jakiegoś prawa podmiotowe, co łamie zakaz wprowadzania w błąd wysłowny

w tym przepisie, godząc w interesy innych uczestników rynku. Przedmiotowe opakowania niewątpliwie pełnią funkcję oznaczania zawartych w nich towarów. Opakowania towarów, które funkcjonują na rynku i znane są klientom często wiążą opakowany w nie towar z podmiotem wprowadzającym go na rynek.

W okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, iż powodowa Spółka jako pierwsza wprowadziła na rynek towar w spornych opakowaniach oraz, iż opakowania używane przez strony są podobne. Istniały zatem podstawy do oceny zachowania pozwanego z punktu widzenia normy zawartej w w/w przepisie. Stanowisko skarżącego kwestionujące prawidłowość zastosowania omawianego przepisu z uwagi na uznanie, że wprowadzenie w błąd może dotyczyć osoby importera jest wadliwe i nie zasługuje na uwzględnienie. Pochodzenie towaru, o którym mowa w przepisie art. 10 cyt. ustawy musi być rozumiane szeroko. Należy bowiem przyjąć, iż ochrona przed wprowadzeniem w błąd co do komercyjnego pochodzenia towarów ma zagwarantować klientowi możliwość ustalenia pochodzenia określonego towaru poprzez umożliwienie mu, bez jakiegokolwiek możliwości wprowadzenia w błąd, odróżnienia tego towaru od towarów o innym pochodzeniu. Komercyjne pochodzenie towaru implikuje zaś nie tylko fakt wytworzenia danego produktu w konkretnym przedsiębiorstwie, ile gwarancje, że wszystkie towary oznaczone danym oznaczeniem zostały wytworzone pod kontrolą jednego przedsiębiorcy, któremu można przypisać odpowiedzialność za ich jakość (por. Ustawa

o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Komentarz pod. red. M. Zdyba, Wyd. Lex, Warszawa 2011, s.280-281). Wprowadzenie w błąd zachodzi zatem też wtedy, kiedy jeden przedsiębiorca wprowadził towar do obrotu i towar jest znany jako wprowadzony przez tego przedsiębiorcę, wówczas podobne oznaczenie towaru rodzi obawę błędu co do źródła pochodzenia. Dla potencjalnego klienta wprowadzenie do obrotu tożsamego towaru, w podobnym opakowaniu, zawierającym identyczną nazwę własną sprzedawanego towaru, świadczy o takim samym źródle jego pochodzenia, co się wiąże także

z gwarancją określonej jakości. Takie podobieństwo opakowań, przy braku wyraźnych cech odróżniających, może prowadzić do przeniesienia pozytywnych skojarzeń konsumentów wiążących się z towarem wprowadzonym pierwotnie

w danym opakowaniu. Zwłaszcza w sytuacji, gdy informacja zawierająca instrukcję obsługi, nazwę importera oraz kraj pochodzenia, nie zawiera wskazania konkretnego przedsiębiorstwa, będącego producentem towaru. Wbrew twierdzeniom apelacji wskazanie chińskiego pochodzenia towaru nie jest tożsame ze wskazaniem osoby jego producenta. W takiej sytuacji osoba importera identyfikuje nabywany towar, jego pochodzenie oraz jakość. Skoro zatem opakowania pozwanego są ludzko podobne, zawierają takie same elementy graficzne w tożsamej kompozycji i ułożeniu (kształt trupiej czaszki na czarnym tle, takie same wzory rozbłysków i ich ułożenie, tożsame nazwy, ich czcionka i kolorystyka, kształt twarzy i ich kolorystyka) co opakowania powodowej Spółki, wnioski o możliwości wprowadzenia w błąd co do ich pochodzenia jest całkowicie logiczny i uzasadniony, i daje podstawy do zastosowania przepisu art. 10 ust. 1 i 2 cyt. ustawy a w konsekwencji ustalenia, iż pozwany dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji określonego w tym przepisie. Niewątpliwie działanie to narusza interes zarówno powodowej Spółki jako przedsiębiorcy jak i klientów. Wprowadzanie pod własnym szyldem takich opakowań dla towaru z innego źródła, zwłaszcza w sytuacji, gdy pozwany wcześniej współpracował z powodową Spółką należy ocenić jako działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami. W okolicznościach sprawy nie ma jakichkolwiek podstaw do podzielenia zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia omawianego przepisu. Uzasadnienie apelacji nie zawiera żadnych argumentów, które mogłyby prowadzić do odmiennych wniosków.

Zupełnie niezrozumiały jest zarzut opisany w pkt 3c apelacji. Ze sformułowania tego zarzutu nie wynika, w jaki sposób miało dojść do naruszenia wskazanych przepisów. Dopuszczalność orzeczenia przewidzianych w art. 18 ust. 1 i 2 cyt. ustawy zakazów w okolicznościach sprawy nie budzi wątpliwości. Podnieść też należy, iż w toku procesu pozwany nie zgłaszał żadnych zarzutów i wątpliwości dotyczących sposobu opisanego spornych opakowań. Nie zgłaszał takich zarzutów także na etapie zaskarżenia postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia roszczenia. Istota zaskarżonego rozstrzygnięcia dotyczy nie tyle zakazu oznaczania towarów pozwanego określonymi nazwami i kodami, co wprowadzania do obrotu towarów z takimi oznaczeniami w opakowaniach podobnych do opakowań, w jakich były one wprowadzane do obrotu przez powodową Spółkę i które były przedmiotem sporu. Apelacja nie



zawiera żadnych argumentów, które pozwalałyby na inne określenie spornych opakowań w powiązaniu z towarami, w których są sprzedawane. Jest oczywiste, że ryzyko konfuzji wiąże się także z tożsamym rodzajem sprzedawanego towaru (petardy, rakiety i zestawy artykułów pirotechnicznych).

Jak już wyżej wskazano apelacja nie zawiera też żadnych zarzutów dotyczących wadliwej oceny przez sąd pierwszej instancji opinii biegłej

z zakresu rachunkowości poza kwestią kwalifikowania dokumentu zamówienia. Nie podnosi żadnych zarzutów dotyczących wadliwej oceny wiarygodności podstawowej opinii biegłego, jak też żadnych zarzutów dotyczących wyliczenia kwoty odszkodowania, co zwalnia Sąd Apelacyjny od merytorycznej oceny rozstrzygnięcia w tej części, skoro ustalenia faktyczne stanowiące ich podstawę nie zostały podważone przez apelującego apelacja nie zawiera żadnych merytorycznych zarzutów odnoszących się do tej części zaskarżonego wyroku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, iż apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w części dotyczącej terminu, od którego należą się powodowej Spółce odsetki i w tym zakresie na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok. Natomiast w pozostałej części apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art. 385 kpc.

Z uwagi na fakt, iż apelacja została uwzględniona w niewielkiej części istniały podstawy do obciążenia pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego na mocy art. art. 98 § 1 i § 3 kpc w zw. z art. 99 kpc i art. 108 § 1 kpc.